

Sygn. akt IX Ca 1160/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Beata Grzybek (spr.)
Sędziowie:	SO Ewa Dobrzyńska - Murawka SR del. do SO Joanna Dąbrowska-Żegalska
Protokolant:	p.o. sekretarza sądowego Izabela Ważyńska

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2019 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa W. M. (1), M. M. i A. M. (następcy prawni L. M.)

przeciwko P. T.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Mrągowie

z dnia 19 lutego 2018 r., sygn. akt I C 484/14,

I. prostuje komparycję wyroku Sądu Rejonowego w Mrągowie w ten sposób, że eliminuje z opisu jako powoda L. M.;

II. oddala apelację;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódek kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Ewa Dobrzyńska - Murawka Beata Grzybek Joanna Dąbrowska-Żegalska

**Sygn. akt IX Ca 1160/18**

## UZASADNIENIE

Powód L. M. domagał się zasądzenia od pozwanego P. T. kwoty 35 600 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lutego 2013 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał m.in. , że w dniu 19 lipca 2011 roku zawarł z pozwanym umowę o roboty budowlane polegające na rozbudowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego wraz ze zmianą sposobu użytkowania części gospodarczej i poddasza na cele mieszkaniowe w miejscowości I.. Strony zgodnie ustaliły, że wynagrodzenie za wykonanie umowy ustalone zostanie na podstawie kosztorysu powykonawczego, a rozliczenia w trakcie robót będą następować na

podstawie faktur częściowych. Z tytułu realizacji umowy powód wystawił na rzecz pozwanego szereg faktur VAT szczegółowo opisanych w pozwie, które zostały zaakceptowane i opłacone przez pozwanego. W dniu 31 grudnia 2012 roku powód wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 48 600 zł, która została opłacona przez pozwanego do kwoty 13 000 zł. Następnie pozwany bez wskazania konkretnej przyczyny oświadczył, że odstępuje od umowy, odmówił sporządzenia protokołu z zakończenia prac budowlanych, nie zapłacił pozostałej kwoty z tej faktury w wysokości 35 600 zł i wytoczenie powództwa stało się konieczne.

W toku postępowania, w związku ze śmiercią L. M. w dniu 29 lipca 2013 roku, w jego miejsce wstąpili jego następcy prawni tj. W. M. (1), M. M. i A. M..

W odpowiedzi na pozew pozwany P. T. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Przyznał, że zawarł z powodem umowę o roboty budowlane a kierownikiem budowy z ramienia inwestora był W. M. (2), który był także autorem projektu architektoniczno – budowlanego. Podniósł, że opłacił fakturę nr (...) z 31 grudnia 2012 roku tylko częściowo, gdyż pomimo ustaleń powód nie usunął szeregu usterek jakie powstały w trakcie inwestycji w tym wadliwego wykonania dachu na modernizowanym budynku. Poza tym powód nie reagował na ponaglenia a robotnicy często byli pod wpływem alkoholu. Nadto zarzucił, że w kosztorysach dołączonych do pozwu zostały zawyżone stawki i różnią się one od tych przez niego zaakceptowanych.

Sąd Rejonowy w Mrągowie wyrokiem z dnia 19 lutego 2019 r. I C 484/14 uwzględnił w całości żądanie zawarte w pozwie i rozstrzygnął o kosztach procesu, zasądzając je od pozwanego na rzecz powodów.

Sąd ustalił, że w dniu 19 lipca 2011 roku w P. P. T. zawarł z L. M. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) umowę o roboty budowlane polegające na rozbudowie budynku mieszkalnego jednorodzinne w miejscowości (...) na działce nr (...) wraz ze zmianą sposobu użytkowania części gospodarczej i poddasza na cele mieszkaniowe. Rozpoczęcie prac zostało przewidziane na dzień 16 sierpnia 2011 roku a zakończenie na dzień 17 sierpnia 2013 roku.

Zgodnie z postanowieniami umowy za wykonanie prac budowlanych L. M. miał otrzymać wynagrodzenie wynikające z kosztorysu powykonawczego sporządzonego przez wykonawcę w porozumieniu z kierownikiem budowy przy zastosowaniu stawek: Rg -12 zł, Kp. 60%, Zysk 10% Kz 8%. Umowa nie określała podstawy cen materiałów. Faktury wykonawcy podlegały opłaceniu w terminie 14 dni od dokonania odbioru. Zamawiający miał prawo do odstąpienia od umowy w przypadku nie dotrzymania przez wykonawcę terminów wykonania prac w sposób zagrażający terminowemu wykonaniu przedmiotu umowy oraz systematycznego naruszania zasad prowadzenia robót budowlanych zgodnie z obowiązującymi przepisami, a w szczególności naruszania przepisów BHP i warunków technicznych wykonania robót. W związku z realizacją umowy L. M. wystawił pozwanemu faktury: nr (...) z dnia 21 września 2011 roku na kwotę 23 000 zł, nr (...)z dnia 26 października 2011 roku na kwotę 20 548,66 zł, nr (...)z dnia 7 listopada 2011 roku na kwotę 28 000 zł, nr(...) z dnia 23 listopada 2011 roku na kwotę 7 000 zł, nr (...)z dnia 16 grudnia 2011 roku na kwotę 68 040 zł, nr (...) z dnia 25 maja 2012 roku na kwotę 13 000 zł, nr (...) z dnia 27 czerwca 2012 roku na kwotę 24 675,37 zł. Faktury te zostały przez pozwanego opłacone w całości.

W miarę postępu realizacji inwestycji pomiędzy stronami zaczęło dochodzić do nieporozumień. P. T. oskarżał L. M. o nieprawidłowości podczas budowy, a pracownicy wykonawcy mieli lekceważyć inwestora i uwagi jakie czynił co do sposobu wykonywania przez nich pracy.

W dniu 31 grudnia 2012 roku L. M. wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) na kwotę 48 600 zł. P. T. opłacił tę fakturę do kwoty 13 000 zł i odmawiając zapłaty w pozostałej wysokości oświadczył, że odstępuje od umowy z uwagi na brak usunięcia przez wykonawcę pomimo ponagleń szeregu usterek jakie miały powstać podczas wykonywania inwestycji w tym wadliwego położenia dachu na modernizowanym budynku.

Prace prowadzone przez L. M. zostały przerwane i pozostałe roboty wykonywane były przez inne podmioty

Powód L. M. zmarł w dniu 29 lipca 2013 roku. Po jego śmierci spadkobiercy W. M. (1), M. M. i A. M. wystąpili do pozwanego z propozycją protokolarnego stwierdzenia usterek celem ich usunięcia i zakończenia sprawy. W trakcie spotkania P. T. wskazał na konieczność naprawy poszycia dachu w związku z przeciekami w okolicach okna dachowego. Naprawa ta została wykonana na koszt spadkobierców w dniu 23 października 2013 roku przez J. K. i S. Ł. – byłych pracowników L. M..

L. M. wykonał na rzecz P. T. prace budowlane w budynku w miejscowości (...) polegające na rozbiórce dachu, stropu nad parterem, rozbiórce zbędnych ścian i ścianek, wykuciu otworów na projektowane okna, drzwi i komin, wykonanie posadzki w części gospodarczej: podbudowy z gruzu oraz podkładów betonowych wraz z fundamentami pod słupy i ściany, fundamenty zewnętrzne: pod słupy drewniane wystających dachów oraz tarasów, wzmocnienie fundamentów przy szczytach budynku poprzez odkopanie i dobetonowanie fragmentów fundamentu, strop nad parterem: słupy, podciąg oraz strop żelbetowy wraz z wieńcami na ścianach, schody żelbetowe prowadzące z salonu na piętro, roboty murowe: ściany i ścianki na parterze oraz na poddaszu, ścianki kolankowe wraz ze słupkami i wieńcami żelbetowymi, szczyty, zamurowanie zbędnych otworów po wykuciu istniejących okien i drzwi, nadproża żelbetowe nad otworami, kominy, konstrukcję dachu i zadaszania, ocieplenie ścian lukarnów ponad dachem, roboty pokrywcze: wykonanie pokrycia dachu z dachówki ze wszystkimi akcesoriami na latach wraz z deskowaniem dachu i jednokrotnym pokryciem papą, obróbki blacharskie, rynny dachowe, osadzenie okienek w dachu, prace na poddaszu – wykonanie podłogi z desek bez kosztu desek, izolacja termiczna pomiędzy krokwiami i w suficie poddasza, wykonanie konstrukcji z listew pod płyty g – k, stolarka okienna – osadzenie okien w otworach bez obróbek, drzwi balkonowe i trzy okna na parterze – stolarka i montaż, wykonanie okablowania instalacji elektrycznej z osadzeniem puszek oraz montaż tablicy licznikowej.

W trakcie budowy dopuszczono się odstępstw od projektu budowlanego: nie wykonano podbicia całości fundamentów pod budynkiem, zmieniono sposób i konstrukcję stropu nad parterem z drewnianego na żelbetowe, zmieniono schody prowadzące z salonu na poddasze z drewnianych na żelbetowe, całkowicie zmieniono dach w związku ze zmianą pokrycia z blachodachówki na dachówkę, zmieniono kształt schodów prowadzących na taras, zwiększono ilość okien i drzwi balkonowych, zmieniono układ ścian wewnętrznych i pomieszczeń, przesunięto komin. Prace zostały wykonane niezgodnie ze sztuką budowlaną, gdyż wprowadzone zmiany zostały wykonane niezgodnie z projektem budowlanym i nie zostało to uwzględnione w dzienniku budowy.

Zdaniem Sądu Rejonowego, powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Bezspornym było, że strony łączyła umowa o roboty budowlane dotycząca rozbudowy budynku mieszkalnego jednorodzinnego wraz ze zmianą sposobu użytkowania części gospodarczej i poddasza na cele mieszkalne położonego w miejscowości (...) i stanowiącego własność pozwanego P. T. oraz i to, że zgodnie z postanowieniami tej umowy strony nie umówiły się na z góry określoną wysokość wynagrodzenia, ustalając, że zostanie ona ostatecznie określona po wykonaniu tych prac na podstawie kosztorysu, a bieżące rozliczenie powoda następować będzie fakturami częściowymi.

Sporna natomiast była wysokość wynagrodzenia należnego stronie powodowej. Ponieważ w aktach sprawy znajdowały się aż trzy kosztorysy prac budowlanych wykonanych przez powoda w budynku pozwanego położonym w miejscowości (...) opiewające odpowiednio na kwotę 339 616, 91 zł (k. 427-431), 301 249,76 zł (k. 14-53) i 237 132,60 zł (k. 87-139), które różniły się między sobą nie tylko wysokością ustalonego wynagrodzenia ale też zakresem wykonanych prac, dlatego Sąd uznał, że należy dopuścić dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa, na okoliczność ustalenia wartości faktycznie wykonanych prac przez powoda a także okoliczność czy prace te zostały wykonane prawidłowo (zgodnie ze sztuką budowlaną i projektem) powinna być ustalona w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu budownictwa.

Biegły E. A. wycenił wartość prac wykonanych przez L. M. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) na rzecz pozwanego P. T. w budynku położonym w miejscowości (...) na kwotę 276 358 zł. W ocenie Sądu opinia biegłego jest jasna, wyczerpująca. Biegły w swej opinii jednoznacznie podkreślił, iż ustalona przez niego wartość

prac obejmuje tylko roboty budowlane wykonane przez firmę (...) a także uwzględnia fakt, iż pewne prace zostały wykonane niewłaściwie, niezgodnie z projektem budowlanym lub też nie zostały wykonane wcale oraz że niektóre wskazywane przez pozwanego wady, w tym główna wada podnoszona przez pozwanego w toku postępowania, a mianowicie nieszczelność poszycia dachu w okolicach okna – zostały już usunięte przez spadkobierców powoda.

Biegły E. A. w dniu 29 czerwca 2017 roku złożył opinię uzupełniająca w której w sposób przekonujący ustosunkował się do zarzutów do opinii zgłoszonych przez stronę pozwaną wskazując, że nie miały one charakteru merytorycznego, a jedynie nieuzasadnioną polemikę z poczynionymi ustaleniami.

Zdaniem Sądu, po sporządzeniu opinii uzupełniającej do sprawy, pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika po doręczeniu mu opinii uzupełniającej w dniu 2 sierpnia 2017 roku (vide: elektroniczne potwierdzenie odbioru) – nie zgłosił już żadnych uwag do tej opinii i dopiero na terminie rozprawy w dniu 6 lutego 2018 roku (a więc po upływie niemal pół roku od doręczenia opinii uzupełniającej) za pośrednictwem swojego pełnomocnika oświadczył, że domagał się powołania nowego biegłego jednocześnie stwierdzając, że nie ma żadnych pytań do biegłego obecnego na rozprawie (vide: protokół rozprawy k. 601-602).

W tych okolicznościach w ocenie Sądu domaganie się przez pozwanego powołania nowego biegłego należało ocenić w świetle art. 207§6 k.p.c. jako spóźnione i mające na celu jedynie zbędne przedłużenie postępowania. Dlatego też wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego został oddalony. Jednocześnie Sąd podkreślił, że opinia prywatna na którą powoływała się w toku postępowania strona pozwana, nie mogła stanowić środka dowodowego służącego do weryfikowania opinii biegłego wyznaczonego przez Sąd.

W oparciu o opinię biegłego sądowego, sąd ustalił należną powodom wysokość wynagrodzenia za wykonanie przez L. M. prac budowlanych na zlecenie pozwanego na kwotę 276 358 zł.

Ponieważ pozwany P. T. do czasu wytoczenia powództwa zapłacił L. M. kwotę 197 264,03 zł z tytułu realizacji przedmiotowej umowy o roboty budowlane z dnia 19 lipca 2011 roku, co zostało wykazane dołączonymi fakturami VAT i było bezsporne między stronami, tym samym jest on obowiązany do zapłaty na rzecz spadkobierców L. M. pozostałej kwoty 79 093,97 zł ( 276 358 zł - 197 264,03 zł). Ponieważ powodowie domagali się jedynie kwoty 35 600 zł, tą tylko kwotę sąd zasądził od pozwanego na podstawie art. 647 k.c.

Jako termin początkowy naliczania odsetek ustawowych od zasądzzonego roszczenia przyjęto zgodnie z żądaniem pozwu datę 11 lutego 2013 roku. W ocenie Sądu roszczenie strony powodowej w części objętej żądaniem pozwu było już bowiem wymagalne i wynikało z faktury nr (...) z dnia 31 grudnia 2012 roku i pozwany, który opłacił częściowo tę fakturę już od daty jej wystawiania miał świadomość rzeczywistej wartości wykonanych przez powoda prac w tej części.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o regułę z art. 98 §1 -3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 roku, poz. 490 ze zm.) zasądzając od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 6 697 zł tytułem kosztów procesu w tym kwotę 2 400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (punkt II sentencji). Na koszty należne powodom złożyły się oprócz wynagrodzenia pełnomocnika i opłatą od pozwu wydatki związane z opinią biegłego.

W punkcie III sentencji na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2018 roku poz. 300 ze zm.) Sąd nakazał zwrócić pozwanemu kwotę 98,49 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet opinii biegłego.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją pozwany zarzucając naruszenie : art. 233 § 1 kpc, art. 286 kpc, art. 217 § 2 i 3 kpc, w zw. z art. 207 § 3, 5, 7 kpc, art. 225 kpc , art. 217 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc, art. 6 kc oraz art. 3 kpc.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie strony powodowej kosztami postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobody oceny materiału dowodowego oraz niedokonanie wszechstronnego rozważenia sprawy i oparcie wyroku jedynie o część materiału dowodowego, z pominięciem pozostałej części materiału, który pozwoliłby na wyciągnięcie innych wniosków. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonując ustaleń faktycznych, poddał krytycznej ocenie cały materiał dowodowy. Dokonując analizy materiału dowodowego, Sąd ten nie naruszył ani przepisów prawa procesowego w zakresie postępowania dowodowego, ani nie dopuścił się błędów logicznych w zakresie dotyczącym wnioskowań o faktach wynikających z tego materiału, ani wreszcie wyprowadzone przez Sąd wnioski nie są sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Stąd też Sąd Okręgowy zaakceptował w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, traktując je jak własne. Z tych też względów nie ma konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania. Ustalenia, jakie poczynił Sąd Rejonowy, zostały oparte na zgromadzonych dowodach. Kwestia ta została szeroko omówiona i uzasadniona przez Sąd I Instancji i nie ma podstaw, by omawiać je ponownie. Sąd Rejonowy spełnił obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów nie byłaby zachowana, jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Takiego zarzutu skutecznie wobec oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy postawić nie można. Sąd ten w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dokonał ustaleń, wbrew stanowisku pozwanego, nie pomijając części dowodów, jak to określa w zarzucie apelacyjnym nr 1. Jednocześnie Sąd ten w pisemnych motywach wyjaśnił wyczerpująco jakie znaczenie dla postępowania ma opinia prywatna, i stanowisko to Sąd Okręgowy podziela. W wyroku z dnia 8 czerwca 2001 r., I PKN 468/00 (OSNP 2003, nr 8, poz. 197), Sąd Najwyższy ponownie podkreślił, że pozasądowa ekspertyza rzeczoznawcy sporządzona na zlecenie strony nie podlega ocenie sądu jako dowód z opinii biegłego.

Sąd Rejonowy w Mrągowie wyjaśnił jakie znaczenie nadał dowodowi z opinii biegłego sądowego. Według wyroku SN z dnia 15 czerwca 1970 r., I CR 224/70 (Biul. SN 1970, nr 11, s. 203), kontrola opinii biegłego powinna polegać na sprawdzeniu prawidłowości – z punktu widzenia wymagań logiki i zasad doświadczenia życiowego – rozumowania przeprowadzonego w jej uzasadnieniu (art. 285), które doprowadziło do wydania przez biegłego takiej, a nie innej opinii. Dowód ten, jak podkreśla się w orzecznictwie, podlega ocenie sądu z zastosowaniem art. 233 § 1 według właściwych dla przedmiotu opinii kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (zob. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64; uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00, LEX nr 77046; wyrok SN z dnia 14 listopada 2013 r., IV CSK 135/13, LEX nr 1405234; por. także uzasadnienie wyroku SN z dnia 8 września 1964 r., II PR 457/64, OSNC 1965, nr 3, poz. 53; wyrok SN z dnia 12 listopada 1970 r., I PR 350/69, LEX nr 14094; wyrok SN z dnia 12 września 1973 r., II PR 220/73, LEX nr 14228; wyrok SN z dnia 17 maja 1974 r., I CR 100/74, LEX nr 7497; wyrok SN z dnia 3 czerwca 1974 r., II CR 273/74, LEX nr 7510; wyrok SN z dnia 22 stycznia 1976 r., I CR 917/75, LEX nr 7794; wyrok SN z dnia 3 listopada 1976 r., IV CR 481/76, OSNC 1977, nr 5–6, poz. 102; uzasadnienie wyroku SN z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 572/04, LEX nr 151656; wyrok SA w Białymstoku z dnia 19 grudnia 2013 r., I ACa 558/13, LEX nr 1415811). Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy takiej właśnie ocenie poddał opinię biegłego.

Nie mógł ostać się także zarzut niezasadnego uznania za prawidłową sporządzoną w sprawie opinię biegłego, która wg apelującego obciążona jest „znikomą wiedzą z zakresu sztuki budowlanej” i „wielością nieprawidłowych informacji i wniosków”.

Dowód z opinii biegłego jest prawidłowo przeprowadzony wówczas, gdy opinia zawiera uzasadnienie ostatecznych wniosków, sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały dla osób nieposiadających wiadomości specjalnych. Ocena dowodu z opinii biegłego sądowego wymaga ustosunkowania się do mocy przekonywającej rozumowania biegłego i logicznej poprawności wyciągniętych przez niego wniosków. Nie można oprzeć ustaleń wyłącznie na podstawie konkluzji opinii biegłego, lecz koniecznym jest sprawdzenie poprawności poszczególnych elementów składających się na trafność wniosków końcowych. Wnioski biegłego powinny być w zasadzie stanowcze i jednoznaczne (wyr. Sądu Apelacyjnego Łodzi z 3 kwietnia 2013 r., I ACA 148/13, Legalis 1024479). Wnioski końcowe powinny być sformułowane jasno i wynikać logicznie z części opisowej. Ostateczne konkluzje biegłego powinny być uzasadnione w sposób pozwalający sądowi na sprawdzenie logicznego toku jego rozumowania. Odpowiedzi biegłego powinny być udzielone w formie katerycznej jednoznacznej i stanowczej (por. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 21 kwietnia 1951 r., C 25/51, OSN 1952, Nr 2, poz. 43; z dnia 2 lutego 2010 r., II UK 172/09, S. Rejman, Dowód z opinii biegłego, s. 16 i nast.; K. Piasecki, System dowodów, s. 242 i nast.).

Opinia złożona w sprawie spełnia powyższe kryteria. Jej przedmiotem było ustalenie zakresu i wartości wykonanych przez powoda prac. Dowód ten był niezbędny w sprawie przede wszystkim z racji sporu stron w tym zakresie. Biegły w sprawie sporządził opinię na piśmie, następnie na skutek zarzutów pozwanego uzupełnił ją. Podkreślić należy, że strony miały możliwość zadawania pytań biegłemu na rozprawie w dniu 6 lutego 2018 r., z którego to uprawnienia pozwany nie skorzystał.

Podkreślić także trzeba, że pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika na rozprawie w dniu 6 lutego 2018 r. oświadczył, że nie ma pytań do biegłego. (k.602).

Zauważyć także należy, że wprawdzie pełnomocnik pozwanego złożył kolejny raz wniosek o nowego biegłego, tym nie mniej (jak wynika to z ugruntowanego orzecznictwa) Sąd nie jest obowiązany dopuścić dowodu z kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony. Odmienne stanowisko oznaczałoby przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszystkich możliwych biegłych, by się upewnić, czy niektórzy z nich nie byłiby takiego zdania jak strona, która przeprowadzenie tego dowodu zaferowała.

Wobec katerycznej, jasnej i spójnej opinii biegłego, prawidłowo Sąd Rejonowy oddalił wniosek o kolejnego biegłego. Nie znalazł też podstaw do otwarcia zamkniętej rozprawy na nowo (choć zauważyć należy, że Sąd Rejonowy powinien formalnie ten wniosek rozpoznać).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że Sąd I instancji wyprowadził z zebranego w sprawie materiału dowodowego wnioski logicznie prawidłowe. W oparciu o opinię biegłego sądowego, sąd ustalił należną powodowi wysokość wynagrodzenia za wykonanie przez L. M. prac budowlanych na zlecenie pozwanego na kwotę 276 358 zł. Ponieważ pozwany do czasu wytoczenia powództwa zapłacił L. M. kwotę 197 264,03 zł (bezsporne), czyli mniej, aniżeli wynika to ustalonej wartości prac, dlatego zasadne było uwzględnienie przez Sąd Rejonowy dochodzonego roszczenia w wysokości 35 600 zł. Co ważne, biegły w swojej opinii uwzględnił fakt, że pewne prace wykonano niewłaściwie, niezgodnie z projektem budowlanym lub nie wykonano ich wcale, a także i to że niektóre wady (np. nieszczelność dachu) zostały usunięte.

Nie jest trafny zarzut skarżącego, który dotyczy naruszenia art. 3 kpc. Obydwie strony miały możliwość składania wniosków, zgłaszania zarzutów, zajmowania stanowiska w sprawie. Sąd Okręgowy nie dostrzeża, aby w postępowaniu został naruszony wskazywany przez pozwanego przepis prawa.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 99 i art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 i § 10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ( Dz.U. z 2016 poz.623 ). Pozwany jest stroną przegrywającą sprawę w postępowaniu

apelacyjnym i dlatego powinien ponieść koszty procesu, które stanowiła opłata za czynności radcy prawnego przed Sądem II instancji w wysokości 1.800 zł, poniesione przez powodów.

Na podstawie art. 350§ 1 k.p.c. należało sprostować komparycję wyroku, poprzez wyeliminowanie z niej nieżyjącego L. M..

Ewa Dobrzyńska - Murawka Beata Grzybek Joanna Dąbrowska-Żegalska